KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 11go Marca Rok 1862. № 57. 27 Lutego. / 11 Marca. Rok 1862.

Wtorek. Wschód Słońca go: 6 m. 27. Zachód „ „ 5 „ 55. Jutro, Śgo Grzegorza Papieża.

Z polecenia wyższej Władzy, ma być urządzony w m. Liwie, Pcie Siedleckim, cmentarz do chowania ciał zmarłych, oraz uregulowany cmentarz Kościelny. Koszta anszlagowe przeznaczone na te roboty wynoszą rs. 1,526 kop: 80½.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rsr. 450, dla Kościoła Parafjalnego w m. Rosprzy, przez Kazimierza *Strzeleckiego* uczyniony.

Z Petersburga, d. 2go Marca.

W Piątek, d. 28go Lutego, Wice-Hrabina *de Moira*, małżonka Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego N. Króla Portugalskiego, miała zaszczyt być przedstawioną NAJJAŚNIEJSZEJ PANI.

Na Jasnej Górze w Częstochowie, w czasie Uroczystości 40-godzinnego Nabożeństwa, d. 3go b. m., wykonywano różne znakomite dzieła, jako to: Stworzenie Świata J. *Hajdena*, podczas godziny klęczącej wieczorem; zaś podczas Summy, przy towarzyszeniu organu, wykonano Hymn do MATKI BOZKIEJ, Zdrowaś MARJA, utworu K. *Müllera*, który odśpiewał z całą expressją P. *H.* członek tamtejszej orkiestry. Hymn ten nabyć można w Litografji P. *Müllera*, przy ulicy Senatorskiej w Warszawie.

Wczoraj, Najdostojniejszy JX. *Feliński*, Arcy-Biskup Metropolita Warszawski, zwiedził gmach Akademji Medyczno-Chirurgicznej, i mieszczące się w jego obrębie Gabinety.

W Kościele Mokotowskim słyszeliśmy w tych czasach kilka już budujących i pełnych prawd religijnych Kazań JX. Stanisława *Ulaneckiego*, który obejmuje obecnie obowiązki Dyrektora Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Królikarni, i Kapelana Kościoła Mokotowskiego.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gub: Lubelskiej w Siedlcach.— Zawiadamia strony interessowane: iż Alexander *Olszewski*, reskryptem Kom: Rz: Sprawied: d. 19 (31) Października r. z. Nr 19,802, Komornikiem przy Sądach Pokoju Okręgów Łukowskiego, Żelechowskiego i Garwolińskiego mianowany, po wystawieniu prawem wymaganej kaucji, do urzędowania przypuszczony został.— *Kossowicz.*

Jutro, o godz: 8ej rano, jako w 13tą rocznicę śmierci, odprawione zostanie w Kościele XX. *Augustjanów* Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Katarzyny-Tekli z Grabiszewskich, 1go ślubu *Deputowskiej*, 2go *Golkowskiej*, Wdowy po Poborcy Kassy Ptu Lubelskiego: na które pozostali: Syn, Synowa i Wnuki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Jutro, jako w 4tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana *Puścikowskiego*, Starszego Zgromadzenia Majstrów Mularskich, odbędzie się żałobna Wotywa, za spokój duszy Jego, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 10tej rano; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Familję, Kolegów i Przyjaciół zmarłego.

Marja z Hrabiów *Krasińskich*, Małżonka Kazimierza Hrabiego *Łubieńskiego*, zakończyła życie w Paryżu dnia 4 b. m. Za duszę jej w Warszawie w Kościele OO. *Kapucynów*, jutro Nabożeństwo żałobne zacznie się o godz: 9½, a skończy się o godz: 11tej z rana.

Jutro w Kościele Śgo KRZYŻA, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, o godz: 9tej rano, odprawi się Msza żałobna za spokój duszy ś. p. Gustawa Hr: *Grabowskiego*, zmarłego w Obenianach na Litwie dnia 21 Lutego r. b

Jutro w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 8ej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Barbary *Klukowskiej*.

Pojutrze, to jest we Czwartek, o godzinie 10tej rano, w Kościele OO. *Kapucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Filipiny z Czerskich *Jażwińskiej*, zgasłej w dniu 27 Lutego r. b.; na które, pozostałe Córki i Synowie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Waleczny Żołnierz, prawy Obywatel, miłosierny Chrześcjanin, ś. p. Stanisław *Rychłowski*, b. Jenerał b. W. P., b. Sędzia Pokoju, zmarł onegdaj, w wieku lat 70. Pozostała Żona i Familja, zaprasza na exportację zwłok, Jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Karolina z Thiemów *Mosdorf*, Żona Piwowara we wsi Kostusinie, po pięcio-tygodniowej ciężkiej chorobie, w dniu 27 Lutego r. b., przeniosła się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostały Mąż z 11ciorgiem małoletnich dziatek, odprowadził zwłoki ś. p. *Karoliny* dnia 2 b. m. na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski w mieście Ciechanowcu.

Na początku z. m. rozstał się z tym światem w Wiedniu Franciszek *Castelli*, w 80tym roku życia swego, znany z wielu utworów poetycznych, dramatów i oper. Między innemi napisał libretto p. n.: „Familja Szwajcarska", do czego *Weigl* utworzył muzykę. Libretto to, przełożył na język polski ś. p. Wojciech *Bogusławski*, i wystawił Operę tę na scenie Warszawskiej, którą począwszy od r. 1815, grano tu przeszło 50 razy.

Onegdaj, Władysław *Baldecki*, terminator stolarski, lat 18 liczący, pod Nr 625 przy ulicy Koziej zamieszkały, nagle życie zakończył.

Nieszczęście i nędza, przedstawią się każdemu kto wejdzie do maleńkiej izbetki w domu P. *Brauna* № 2321 przy rogu ulicy Dzikiej i Dzielnej, zajętej przez nieszczęśliwego szewca Hipolita *Lewickiego*, którego żona ciężką chorobą złożona, troje dzieci, z których jedno dwuletnie, od urodzenia cierpiące i słabe, zaledwie się ruszać może, drugie przy piersi, cierpią niedostatek i nędzę; szczupły bowiem zarobek nie wystarcza na pokrycie najgwałtowniejszych potrzeb. Litościwe serca, spełnią Chrześcjański uczynek, wspierając jak najspieszniej tę nieszczęśliwą rodzinę. Na ten cel złożono w Redakcji *Kurjera* od N. kop: 30, i od Z. kop: 50.

Z Radomia — Prawdziwa cnota, praca, zdolności i zasługi publiczne, nigdy nazbyt pochwalone i ocenione być nie mogą. Każdy kto znał ś. p. Edwarda *Pohlensa*, Komisarza Leśnego przy Kom: R. P. i Skarbu, zmarłego w tych czasach w Warszawie, ten odda mu należną sprawiedliwość. Umiłowawszy leśnictwo, uzdolniony i udoskonalony w niem do wysokiego stopnia, stale myślał tylko o tem, aby swemi zdolnościami i nauką jak najwięcej krajowi przynieść korzyści, a niebaczny na wątłe od natury zdrowie, pracą nad siły przyspieszył sobie skon, niestety! nader przedwczesny jak dla rodziny, tak i dla kraju, któremu tak pragnął być użytecznym. Któż ze znających jego zdolności, dążność i prawość, nie westchnie szczerze i nie pomyśli sobie: „szkoda, że tak wcześnie zgasł, bo był bardzo użytecznym dla kraju." Że ś. p. *Pohlens* nie szukał sławy, tego dowodem jest, że niezliczone prace swoje, tyle użyteczne nie ogłaszał w oddzielnych dziełach, a z największą skromnością, po większej części bezimiennie, lub podznaczając cyframi, umieszczał w pismach perjodycznych, a nawet wielką ich część wcale nie wydał. Nie szukał dostatków, bo w pracy i mierności spędziwszy życie, żonie i dzieciom pozostawił tylko zacne imie, jakiem mało kto poszczycić się może; pracował przeto dla dobra ogółu, bez najmniejszej interessowności. Przebacz zacny mężu! że przy rzeczywistem uwielbieniu, jakie dla cnot Twych chowam, nie mogłem się powstrzymać od zarzutu, żeś tak był niebaczny na swe zdrowie i przez pracę nad miarę, przedwcześnie osierocił kraj i rodzinę. Oby STWÓRCA Sprawiedliwy, w nagrodę Twego cnotliwego żywota, opiekował się Twą zacną małżonką i drobną dziatwą, a dopomógł, by synowie stali się podobni ojcu i tyle co Ty usiłowali być użytecznemi społeczeństwu! Spokój duszy Twojej!!! — L. C. Obywatel z Radomskiego.

W dniu 24 z. m. pochowany został w Lublinie na cmentarzu miejscowym, ś. p. Józef *Witting*. Adjunkt prawny Rządu Gub: Lubelskiego, który po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w d. 21 z. m. życie zakończył. Był to człowiek poczciwy, prawy i zdolny Urzędnik, to też oprócz Zwierzchników i Kolegów zmarłego, mnóstwo osób towarzyszyło odprowadzeniu zwłok jego na miejsce spoczynku.

(A. n.) Bolesna jest strata przyjaciela, okropnym i trudnym do zniesienia ciosem jest zgon Ojca, ale obecnie ostatnie pożegnanie sędziwych naszych przewodników i Przyjaciół podwaja i tak już ciężką boleść, dodaje do słusznego żalu niewymownej goryczy. Obok przerwania serdecznych węzłów czci i przywiązania, tracimy w nich jeszcze tradycję lepszej ubiegłej przeszłości, i pamiątki poczciwych dawnej bezinteressownych zasług. A jednak dzień każdy zmniejsza szczupłe już grono tych zacnych mężów, których przykład zachęcał do cnoty, których obcowanie zawsze poczciwą myśl nasuwało. W dniu 9 Lutego r. b. z woli PRZEDWIECZNEGO, jeden z nich w Lublinie pożegnał nas na wieki, a zgon Jana *Piaskowskiego* osierocił liczną rodzinę, liczniejszy szereg szczerze przywiązanych i życzliwych. Osiemdziesięcio-letni starzec, przed trzydziestu kilku laty Radca Wojewódzki, Radca Dyr: Szczegółowej T. K. Ziem:, Sędzia Pokoju, przez ciąg długiego żywota nie zboczył z drogi obowiązku, nie cofnął się nigdy, jeśli pracą lub zdolnością, mógł się przyczynić do dobra współbraci i kraju. Najlepszem po nim świadectwem zostanie, że jako Urzędnik, rolnik, a w końcu, miasta mieszkaniec, nie miał ani jednego nieprzyjaciela, prawość charakteru i wdzięk niewymowny obejścia, zjednywały mu wszystkie serca a nieraz jeszcze łzą zamglone oko chlubnie wspominać go będzie. — *Ł.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* w imieniu X. C. k. 30 na posadzkę do Kaplicy MATKI BOZKIEJ na Jasnej Górze. — Od Pani A. G. z Powiatu Kalwaryjskiego rs. 50, i od W. G. z Powiatu Kalwaryjskiego rs. 50, do dyspozycji Towarzystwa Dobroczynności. — Od P. *Kwiecińskiego* rs. 3; od J. P. kop: 75, i zebrane w domowem kółku rs. 1 kop: 53, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie. Oby BÓG natchnął Duchem Swiętym wszystkich Chrześcjan, aby szli z pomocą otrzeć łzy Założycielce Świątyni PAŃSKIEJ.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego. W odwołaniu się do ogłoszenia, zamieszczonego w pismach publicznych w miesiącu Listopadzie r. z. o listach zastawnych lit: C. № 51,670; 81,245; 81,246; 81,248; 81,249; 81,250, skradzionych w czasie rozbicia Poczty, pomiędzy Opatowem a Ostrowcem; Zarząd Okręgu Pocztowego, podaje do powszechnej wiadomości, że powyższe listy zastawne już odzyskane, i prawemu właścicielowi doręczone zostały.— Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu, *Matejf.*— Naczelnik Oddziału, A. *Babiński.*

Oddawna bardzo czuć się dawała potrzeba założenia xięgozbiorów Parafjalnych, z którychby ogół miejscowy mógł korzystać. Myśl ta jednakże dopiero obecnie w miarę rozwijania się szkółek po wsiach zaczyna wchodzić w wykonanie. Niektórzy z Proboszczów, jak W. JX. *Pliszczak* Proboszcz ze Strykowa, odezwali się o to, jak donieśliśmy niedawno w *Kurjerze*, i już niektóre z osób popierających każdą myśl zacną, pospieszyły z dostarczeniem odpowiednich dziełek do Redakcji *Kurjera*, które nieomieszkamy przesłać według przeznaczenia szanownemu Proboszczowi. Inny znowu a bardzo korzystny w tym celu środek, obmyśliła xięgarnia Pana Celsa *Lewickiego* w Warszawie, która przygotowała znaczny zapas w tym rodzaju xiążek na bardzo przystępnych warunkach. Podając sobie przeto tym sposobem ręce, jest nadzieja, że xięgozbiory te, w krótkim czasie powstaną i odpowiedzą naglącym potrzebom, do zaspokojenia których, każdy bez wyjątku o ile dozwoli mu możność winien się przyłożyć.

Nic tak bardzo oczom nieszkodzi jak dym, kurz i wyziewy, a zwłaszcza, gdy już kogo bolą. W tedy szczególniej nie trzeba długo bawić w miejscach, gdzie się znajduje wiele gnoju. Światło słoneczne i płomień ognia są bardzo oczom szkodliwe. Dla zasłonienia ócz od jasności zbytecznej, najlepiej jest, gdy się do czoła przywiąże płatek, jeżeli być może zielony, i spuści na oczy. Zawiązywanie ócz chustką, szkodzi bardzo. Wczasie bólu ócz, zwłaszcza, gdy zapalone i gdy się czerwienieją, wystrzegać się koniecznie trzeba gorących trunków, mocnych i bardzo solonych pokarmów.

W tych dniach ukończony już został przekład pełnego namaszczenia i wzniosłości dzieła X. *Fabera*, p. n. *Krew Przenajdroższa* czyli *cena naszego odkupu*; a zaczęto tłómaczyć interessujące i nader ważne, dwu-tomowe: „Odpowiedzi, na najbardziej upowszechnione przeciw Religji zarzuty", przez X. *Franco*.

Z Konińskiego. — P. Redaktorze! Nie donosiłem Ci wcale o zakładanych lub podnoszonych Szkółkach Elementarnych w tutejszym Powiecie, bo uważam iż spełnienie koniecznego obowiązku, do wiadomości publicznej podawanem być nie powinno. Nowy jednak ważny objaw bardzo obchodzący kraj cały, w piśmie twoim zamieścić postanawiam. Powiat Koniński mający miast 16, dwa Sądy, cztery Komor nadgranicznych, trzy miasta portowe nad rzeką spławną, zkąd wychodzi około 300,000 korcy zboża za granicę, Kantor Domu Zleceń Rolników Kaliskich, około 140,000 ludności, w największej części włościan oczynszowanych, Biuro Powiatu i t. d.; dotąd musiał poprzestawać na elementarnem tylko kształceniu, a żadnej wyższej Szkoły nie posiadał. Oddawna przeto dała się czuć potrzeba wyższego Zakładu, a przynajmniej Powiatowej Szkoły, o co mieszkańcy m. Konina, Stan handlujący, Urzędnicy i Właściciele Ziemscy, nie przestali czynić odpowiednich starań. Obecnie gdy właściwą drogą doniesiono proszącym o Szkoły, iż takowe mieć mogą jeżeli dostarczą mieszkanie na czas pewien dla Przewodniczącego Szkole i pomieszczenie na samą Szkołę, a nadto zdeklarują się w jakim mianowicie czasie zbudują gmach odpowiedni potrzebie, oraz utensylja szkolne z Płocka swym kosztem przeniosą; niebawem w ciągu dni ośmiu mieszczanie, urzędnicy, handlujący i mieszkańcy wsi, przeszło *jedenaście tysięcy rsr.* złożyli w stosownych obowiązujących deklaracjach, na pobudowanie nowego gmachu. Oprócz tego samo miasto Konin, tymczasowe pomieszczenie dla Szkół i Inspektora, na lat dwa swoim kosztem przeznaczyło. Takie poczucie służenia dobru ogólnemu, taki pośpiech w wykonaniu, zasługuje na uznanie! —***

PP. Xawery *Czarnocki*, Antoni *Hempel* i Stanisław *Wędrychowski*, jako Spólnicy firmowi, zakładają w Lublinie Fabrykę machin i narzędzi rolniczych, która utrzymywać nadto będzie stosunki ze znaczniejszemi Fabrykami tak za granicą jako i w kraju, aby tym sposobem uczynić zadość wszelkim wymaganiom rozwijającego się przemysłu krajowego. Fundusz na pierwiastkowe założenie potrzebny, w summie rs. 30,000, zebrany być ma przez akcje po rs. 50, z których 200 wymienieni przedsiębiercy już rozebrali. Akcje przynosić będą 7% procentu; oparte zostaną na wzniesionych zakładach i poręczone przez przedsiębierców, a spłacone w ciągu lat 10, przez coroczne losowanie. Od szybkiego przystąpienia do tego przedsiębierstwa, zależy prędsze otwarcie Zakładu. Dla tego zawiadamiamy Czytelników naszych, że podpisy zbierają uproszone osoby, głównie zaś Rejent *Wasiutyński* w Lublinie. Lista podpisujących d. 10go Kwietnia r. b. zamkniętą zostanie, a wpływy za akcje do 1go Maja r. b. zrealizowane być powinny.

Niektóre z córek tutejszych mieszkańców, objawiły swe życzenie co do zajęcia się bezinteresownego istniejącemi w Warszawie Ochronkami, a raczej uczęszczającemi do nich dziatkami. Warszawskie Tow: Tobroczynności chętnie przyjęło tę szlachetną ze strony Warszawianek ofiarę, które już zamiar swój przyprowadzają do skutku.

Panu *X*... — Wieść o zwinięciu Zakładu wynajmu powozów, z taką przykładnością urządzonego przez ś. p. Henryka *Wagnera*, jest zupełnie mylną, jak tego dowodzi nawet ogłoszenie samej a pozostałej po nim Wdowy, zamieszczone w tych dniach w *Kurjerze*. Owszem nawet Zakład ten jak istniał, tak i dalej istnieć będzie w tem samem miejscu Nr 1066 lit: *c*, przy tej samej ulicy gdzie gmach Towarzystwa Kred: Ziemskiego.

W tłoczni P. Jana *Jaworskiego*, drukuje się czterocześciowe pełne interessu dziełko, pod nazwą: *Domek Dziewicy w Nazaret i Loreto*, przez JX. St: *Ulaneckiego* nakreślone. W pierwszej połowie b. m., będzie je można nabyć w xięgarniach XX. *Missjonarzy*, oraz *Gebethnera* i *Wolfa*, *Lewickiego*. Znany rysownik P. *Münheimer*, przygotowywa do niego drzeworyty.

Roku zeszłego umarł w Paryżu Komandor Portugalski *Gama Machado*, wielki miłośnik ptaków (ornithophil), który od wielu lat mieszkał przy Sekwanie na brzegu Wolterowskim. Ten zaprosił na swój pogrzeb kruki z Luwru i rzeczywiście przyleciały. Jakże się wziął do tego? Oto codziennie jak najakuratniej o godzinie 3ej, z mięsem pokrajanem na części, wystawiał na swój balkon talerze, które kruki z dokładnością zmiatały. W testamencie spadkobiercom swoim polecił, aby zwłoki jego bezwarunkowo, wyprowadzono o godzinie 3ej. Kruki z Luwru niezapomniały przybyć, a niezastawszy przygotowanej uczty, narobiły ogromnego żałosnego wrzasku, stosownego do okoliczności, co bardzo zadziwiło zebranych na pogrzeb.

Dnia 21go z. m., trzynasto-letnia córeczka mieszkańca Wołokołamska w Rossji, wyszedłszy do ogrodu, wpadła w zasypaną nieco dawniej, ale niedokładnie, studnię, napełnioną śniegiem, gdzie pozostawała do 27go z. m., a zatem cały tydzień. Pomimo starań i poszukiwań, nie można jej było odkryć, dopiero przeczucie matki, dnia 27go powiodło ją po nad studnię, gdzie usłyszała głuche wołanie zdradzające głos jej córki. Na ten znak, użyto jak najprędzej wszelkich środków, i biedną, zziębniętą, ale żywą i co najdziwniejsza, najzupełniej przytomną i *zdrową* wydobyto ze studni; w której przez dni 7 utrzymywała się przy życiu, czerpiąc ręką będącą tam wodę. Przywołany Lekarz, potwierdził jej stan zdrowia i oświadczył, że nie zagraża jej najmniejsze niebezpieczeństwo.

Wiele bardzo osób dziwi się powszechnie, że wychodząca od tak dawna Encyklopedja, w języku polskim, nakładem i drukiem P. *Orgelbranda* w Warszawie, doszła zaledwie do litery G. Możemy przeto im oświadczyć, że powolność ta nie jest wcale wynikiem jakiejś stagnacji lub zaniedbania druku, ale jedynie nagromadzonych materjałów, w celu uczynienia wydawnictwa prawdziwie użytecznem. Śmiało nawet dodać można, że druk bardzo szybko postępuje, że akuratność w wydawnictwie, w zapowiedzianych terminach jest przykładna, a co większa, że z początkiem przyszłego miesiąca, rozpocznie się już bezwątpienia, jak to widać z jej rozwoju, litera K. Z dotąd wyszłych zeszytów, można już śmiało osądzić o użyteczności tej Encyklopedji; którą trudno rozbierać tu jak jaką jednotomową xiążkę, ale zawsze za jej pożytkiem, śmiało w ogólności przemówić możemy.

W Krymie coraz bardziej zaczynają znikać wielbłądy, tak, że okoliczność ta zaczyna zwracać uwagę, z obawy ażeby z czasem niepozbawić się zupełnie tyle użytecznych zwierząt. Wszak i w kraju naszym nie postrzeżono się kiedy znikły jedne z piękniejszych zwierząt, jakimi były Tury, które teraz żyją jedynie tylko można powiedzieć w tradycji.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od P. *Soternika* rs. 1; od J. M. i S. J. (zebrane na Pradze) rs. 10 kop: 57½; od K. B. kop: 50; od Z. M. kop: 30; od A. S. rs. 2 k. 62½, i od B. R. Z. rs. 3, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od P. Sz: (koszta przesyłki Obrazu) rs. 1 kop: 42½, i dodatek od Kr: *Pot:* kop: 57½, razem rs. 2, na korzyść Tow: Dobroczynności.— Od A. i An: rs. 1 dla trudniącego się strojeniem fortepjanów, a podupadłego na oczy, pod Nrem 232 przy ul. Mostowej.

Pod Nrem 972 lit: E, przy ulicy Żelaznej, w pracowni szewckiej Pana Alexandra G. złożyli dobrowolną składkę na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, a mianowicie: od Majstra A. G. złp. 6 gr. 20; od Majstrowej T. G. złp. 3 gr. 10; od Czeladzi: J. J. złp. 1; A. O. złp. 1 gr. 15; L. W. złp. 1; H. K. złp. 1; od małego Władzia złp. 1; od służącej A. J. złp. 1; od terminatora J. T. złp. 1; od P. K. gr. 15; razem złożono w Redakcji *Kurjera* złp. 19.

Z powodu odmówienia przez Pana J. W. zapłacenia pewnej kwoty przegranej w Niedzielę w preferansa; inni grający, cały rezultat gry, wynoszący złp. 17 g. 10, w której mieści się i owa przegrana, przez kogo innego wniesiona, złożyli w Redakcji *Kurjera* na cele dobroczynne, a mianowicie: złp. 7 gr. 10 na Szpital Śgo Jana Bożego, a złp. 10 na mającą się podobno założyć przez tutejsze Towarz: Dobroczynności Ochronę XII.

W Tarnowie w Galicji, urządzono wielką loterję fantową na korzyść dotkniętych wylewem Wisły w okolicach Szczecina i Maniowa.

Z Wilna. — Skutkiem ustania u nas widowisk scenicznych w tegorocznym kursie teatralnym, nasi Artyści dramatyczni (chociaż nie wszyscy), udali się jeszcze w r. z. do Dynaburga, gdzie do dnia dzisiejszego, pod dyrekcją P. *Surewicza*, dają przedstawienia, przerwane obecnie chwilowym pobytem w Dynaburgu Pani *Ristori*, która wracając z Petersburga, postanowiła sześć razy tam wystąpić, i jakoż w d. 15 z. m. odegrała *Medeę*.

W Sobotę mieliśmy ubytek wody na Wiśle, wczoraj znowu podniosła się nieco, a od jutra, mają rzeki płynąć do morza, jako w dniu Śgo Grzegorza. Tymczasem dla skruszenia powłoki lodowej, jaka rzeki pokrywa, potrzeba przynajmniej kilka stop przyboru wody; dla tego zdaje się, iż od jutra jeszcze, pomimo starej przypowieści, lody nie puszczą na Wiśle. Zawsze jednak przypuszczać można, iż najdalej przy końcu tego miesiąca spłyną i otworzą ruch dla żeglugi.

Chleb zakładów Bankowych na Solcu, sprzedawany będzie w miesiącu bieżącym po kopiejek 7 bochenek 3-funtowy.

W zeszłym tygodniu występowała w Berlinie w sali opery Królewskiej Pani *Ristori* w tragedji Judyta; zaś w Teatrze *Fryderyka-Wilhelma*, znany Artysta dramatyczny, Warszawianin P. Bogumił *Dawison*, zyskuje wielkie powodzenie.

Ułożono już ostatecznie, jak gmach wystawy w Londynie ma być pomalowany na zewnątrz. Filary będą czerwone i błękitne, a ich kapitele lekko złocone. Pozłocenie to przyczyni wydatków na 2,000 fst:, ale ma zrobić przyjemne wrażenie. Wiązanie dachu ma być mniej jaskrawo malowane, aby się wydawało lżejszem. Francuzi nie szczędzą kosztów, aby ich oddział jak najświetniej wyglądał. W środku jego zakładają fontannę, do której potrzeba na godzinę 40,000 galonów wody. P. *Costa*, Dyrektor Opery Królewskiej w Covent-Garden, urządza muzykę na uroczystość otwarcia. Orkiestra będzie składać się z 1,800 członków, z tych 400 będzie grało na instrumentach, a między nimi 160 na dętych, ponieważ tego wymaga nadesłany marsz *Aubera*. Oprócz tego będą grane marsze *Rossiniego* i *Meyerbeera*, jako też Kantata przez Šterndale *Bennela*, do której słowa ułożył *Tennyson*.

Pojutrze, w Teatrze Wielkim w balecie *Gizela*, Panna Kamilla *Stefańska*, pierwszy raz po powrocie z zagranicy, przedstawi główną rolę.

Pani Albina z Gażyńskich *Cichomska*, w interesie familijnym, zechce nadesłać swój adres, bratu swemu Władysławowi *Gażyńskiemu*, w Przasnyszu mieszkającemu.

Wiadomości Zagraniczne.

Anglja, *Londyn, 7 Marca:* — Dalsze korrespondencje z New-York, datowane 21 z. m. donoszą, że dwa pułki skonfederowanych, przybywające z Clarksville, nadeszły do fortu Donnelson, i poddały się unjonistom.—Zapewniają że mieszkańcy Tennessee nie dozwolą, aby skonfederowani stoczyli walkę pod Nashville. Oficerowie i obywatele z Tenesse oświadczają, że stan ten wkrótce wróci do unji.— *Miramon* przybył do Havanny, i ma wrócić do Europy na statku Edinburg.

Prusy. *Berlin, 7 Marca.* — Minister handlu w liście do Prezesa Izby Deputowanych zaniósł prośbę, aby naznaczone na dzień jutrzejszy plenarne posiedzenie, odroczył do dni kilku, gdyż Ministerstwo zajęte jest ważnemi naradami, które niedozwoliłyby Ministrom znajdować się na tem posiedzeniu.

Austrja. *Wiedeń, 6go Marca.*— Wiadomości z Aten pod datą 1go b. m. tu nadeszłe, donoszą, że wojska Królewskie nie ponowiły ataku na szańce powstańców i oczekują posiłków. Zatoka Argos ogłoszoną jest w stanie oblężenia. Dekret Królewski udziela wszystkim winnym wojskowym, z wyjątkiem przywódców, amnestje, dopóki bombardowanie Nauplji rozpoczętem nie będzie. — Bawiący za urlopem Poseł Grecki z Londynu *Tricupis*, otrzymał polecenie od Króla, udać się w towarzystwie Posła Francuzkiego P. *Bourre* do Nauplji, dla wejścia w układy z powstańcami.— *Korrespondencja Scharffa* zapewnia, że wojskowa exekucja podatków ma być zawieszoną także w Siedmiogrodzie, i dalsze ściąganie tych podatków odbywać się ma tym sposobem jak w Węgrzech.

6go Marca.— *Presse* w wieczornem wydaniu ogłasza telegramm przez Tryest z Aten nadeszły, a datowany 3go b. m. Zawiadamia on, że powstańcy Nauplji, prowadzą układy o kapitulację. Król chce tylko udzielić amnestję niższym stopniom, poczynając od feldfebla. W całym kraju panuje z resztą zupełna spokojność.

Belgja. *Bruxella, 7 Marca.*— Podług dziennika *Independance*, Hr: *Vimercati* powiózł do Turynu własnoręczne pismo Cesarza *Napoleona*, w którem ostatnia mowa *Ricasolego*, żywo naganianą była. Fakt ten uważają powszechnie za przyczynę usunięcia się poprzedniego ministerstwa.

Francja. *Paryż, 6go Marca.* — Ciało Prawodawcze rozpoczęło dziś rozprawy nad adresem. Otworzył je P. *Plichon*, który przemawiał w duchu ultramontańskim. Zarzuty jego i żądania stronnictwa, które pragnie we Włoszech przywrócenia dawnego porządku rzeczy, zbi-

jał dziś zwycięzko i energicznie P. *Koenigswarter*, dotykając bez wahania najdelikatniejszych punktów kwestji Włoskiej, wynurzając zdanie otwarcie i bez zastrzeżeń. — *Monitor*, ogłoszeniem dzisiejszem uzupełnił to czego zbywało w zawiadomieniu poprzedniem o przedstawieniu Radzie Stanu projektu do prawa względem wyznaczenia specjalnego funduszu na wynagrodzenie wielkich usług wojskowych. Oświadcza on, że jeśli cyfra renty dorocznej na ten cel wymagana, wskazaną nie została, to jedynie dla tego, iż później określoną będzie, za porozumieniem się z Ciałem Prawodawczem. Ten nowy dowód ustępstwa przyjęty zostanie bezwątpienia z największem zadowoleniem w Palais Bourbon. — Wkrótce ma być przedstawiony Ciału Prawodawczemu Francuzkiemu budżet na r. 1863.— Pogłoska jakoby między wojskami wyprawy Mexykańskiej wybuchnęła zaraza, nie sprawdza się. Rzeczywiście jednak, 4 okręty z chorymi wyprawiono z Vera-Cruz do Havany. Dla tego Vice-Admirał *de La Graviere* chce najspieszniej zająć Xalapę, lub inny jaki punkt zdrowszy, na drodze do Mexyku.— Krąży tu wieść, naturalnie niezbyt do prawdy podobna, że Rząd Washingtoński ofiarował Mocarstwom skoalizowanym przeciw Mexykowi 130 miljonów, to jest żądaną przez nie summę wynagrodzenia, domagając się w zamian postawienia siebie w ich stanowisku względem Mexyku. Ciekawa rzecz, zkąd Stany Północne mogłyby wziąść od razu tak znaczny fundusz. — P. *Slidell*, znany Kommissarz Stanów Południowych, bawi ciągle w Paryżu. Widział się on ze wszystkiemi dygnitarzami Rządu, ale zdaje się, że niemiał posłuchania u Cesarza.— Słychać, że Proffessor *Renan*, ma wkrótce udać się do Azji mniejszej, z missją mającą na celu poszukiwania archeologiczne. Kursa w Kollegjum podczas jego nieobecności, Zastępca wykładać będzie.—Zbrodniarz *Dumollard*, ma być jutro ścięty.

Paryż, 6 Marca. — Cesarz, w odpowiedzi deputacji Senatu, która mu adres doręczała, rzekł między innemi: „Że jest ucieszony jednomyślnością, z jaką Senat adres uchwalił; i że to jest nowym dowodem, iż w Izbach równie jak w kraju większości zawsze stają po stronie rozsądku, wyłączając opinje krańcowe. Po rozprawach z żywością prowadzonych, dostrzegałem z zadowoleniem umiarkowaną mowę w adresie, który prawie wszystkie głosy dla siebie połączył, który potwierdza znane zdanie *Bossueta*, że umiarkowanie, na prawdzie się opierające, jest najsilniejszą podstawą rzeczy ludzkich. Cesarz zakończył wreszcie przemowę swą następnie: Przyjmijcie moje szczere dzięki, gdyż nic nie jest przydatniejsze dla spokojnego i regularnego biegu Rządu, jak dobra harmonja między wielkiemi władzami Państwa." Mowa ta okrzykami przyjętą została.

NIEMCY. *Kassel, 7 Marca.* — Minister spraw zagra: *Goddaeus*, otrzymał od Elektora polecenie utworzenia nowego Gabinetu.

TURCJA. *Konstantynopol, 1go Marca.* — Wice Król Egiptu otrzymał od Porty upoważnienie, do zawarcia pożyczki w Europie.— *Hussein*-Pasza, Dyrektor Szkoły wojskowej, został mianowany Jenerałem dywizji i wysłany z missją szczególną do Hercegowiny.— Adjutant Wielkiego Wezyra, *Mustafa-Effendi*, udał się z missją do Aten.— Rząd tutejszy wysłał dwa parostatki do Epiru, dla zapobieżenia mogącym tam wyniknąć rozruchom.

TURCJA. *Konstantynopol, 6 Marca.* — Porta zagwarantowała zaprowadzenie reform.

WŁOCHY.— Wiadomości z Włoch wspominają o nowej agitacji Burbońskiej. Komitet Rzymski, który organizuje te zaburzenia, liczy zapewne na nastanie przyjaźniejszej pory, dla otworzenia kampanji. Zdaje się jednak, że nie powiedzie się mu takowa lepiej jak poprzednie, nawet gdyby sam *Franciszek IIgi* stanął na czele swych stronników, jak tego po nim wymagają. W podobnych razach najzaszczytniej jest nadstawić własną osobę, a zresztą obecność pretendenta, odjęłaby wojnie ów charakter rozbójniczy, jakim się dotychczas do najwyższego stopnia odznaczała, podług zeznań samego *Borgesa*, świadka niepodejrzanego. —. Depesze z Neapolu, nadeszłe do Turynu 6 b. m. donoszą, że bandy *Crocco* i *Schiavone* (nie Chiavone), starały się przedrzeć do Kalabrji, gdzie oczekiwać zamierzały na posiłki Burbońskie z morza Jońskiego, ale Jenerał *Remi*, zatamował im drogę.— Podług doniesień z Rzymu, 700 rozbójników zbliżyło się ku granicy pod Sova. — Ministerstwo P. *Ratazzi*, wzmocnione zostało nowem nazwiskiem, P. *Nazzari*, Członka Senatu, który mianowany został Ministrem bez wydziału. P. *Nazzari*, jest Lombardczykiem, który pierwszy wywiesił sztandar narodowy, i oświadczył się w dniach niebezpieczeństwa, przeciw panowaniu Austrji. Nominacja ta jest zadość uczynieniem darem Lombardji i wynagrodzeniem zasług osobistych Pana *Nazzari*.

Ostatnie Wiadomości.

Do Poselstwa Greckiego w Paryżu, nadeszły wiadomości z Aten, dotyczące powstania, a które to wiadomości, Poselstwo wspomnione ogłasza. Podług nich, siły powstańców w Nauplji nie wynoszą bynajmniej 2,500 żołnierzy i 6,000 ochotnika, gdyż załoga tameczna zwykle liczyła tylko do 1,200 ludzi, i ta cyfra zmniejszoną została przez wysłanie kilku kompanij do Tripolizzy i innych miast Peloponezu. Co się tyczy zbrojnych ochotników, tych przyłączyło się do powstania najwięcej 400. Blokada Nauplji ściśle jest wykonywaną i podobno w mieście daje się już czuć brak żywności. — Król *Wiktor-Emmanuel* przybył do Medyolanu. Wszędzie przyjmowano go z największym zapałem. Przed powrotem do Turynu, Monarcha ten ma także zwiedzić i prowincją Medyolańską, oraz odbyć inspekcją linji obronnej od strony Austrji. Jenerał *Petiti* wydał już w tym celu stosowne rozkazy. Podróż ta Króla Włoskiego zwraca uwagę tym bardziej, że jak zapewniają korrespondencje z Wiednia i Werony, Cesarz Austrjacki, spodziewany był także w tem ostatniem mieście 10go b. m. Wyjazd jego ma na celu również obejrzenie tak fortyfikacji na pograniczu Włoch jak i odbycie przeglądu wojsk tam rozłożonych. Widać więc i z jednej i z drugiej strony jeśli nie stanowcze przygotowania do kroków zaczepnych, to przynajmniej jakieś obawy.

Wejście *Ratazzego* do Gabinetu Turyńskiego, wpłynęło niezawodnie na te wycieczki obu Monarchów.— Telegram z Konstantynopola 6go datowany donosi, że układy w przedmiocie pożyczki, idą pomyślnie.—Korrespondencje z New York dochodzą do 22go b. m. i zawierają wiadomości pomyślne dla skonfederowanych, którzy coraz większą zyskują nad swymi przeciwnikami przewagę.

Wiadomości Literackie.

Ner 10 *Czytelni Niedzielnej*, wyszedł z druku i zawiera: Konstanty Xiążę Ostrogski; Spotkanie wojaków (dokończenie); Okolice Krakowa: Siersza, Jaworzno, Dąbrowa (dokończenie); Różności: Szkoły w Lisikierzu, Kretkach, w Mazewie, Korystoszowie, Antopolu, w Szczęśliwej, Alwerni, Pracownia szewcka P. Kina, Ochota do nauki w Gostyńskiem, Szkoła w Stawiszynie, Stowarzyszenie czeladzi w Mysłowicach, Dom sierot górno-szląskich.

Ner 128 *Tygodnika Illustrowanego* wyszedł z druku i zawiera: Dawne ubiory i uzbrojenia (drzeworyt); Kronika tygodniowa; Kilka kartek z wycieczki po kraju (z dwoma drzeworytami) (ciąg d.); Wodotrysk w Pradze Czeskiej (z drzewo:); Widziadło szczęścia, powieść spółczesna, przez Felicjana (ciąg dalszy); Alexander Stadnicki; Ręka rękę myje (z drzeworytem); Szachy i Rebus.

Ner 49 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: Zamek i Katedra Krakowska, przez H. *Sk:*, (z 3ma drzewor: rys: *Podbielskiego* i *J.M.*); Historja Święta, *Nowy Testament*. Narodzenie Ś. Jana Chrzciciela, przez Sz: *M.* (z drzew: rys: *Tegazzo*); Dzieje Narodu Polskiego, *Bolesław Vty Wstydliwy*, przez Leona *Rogalskiego*, (z drzewor: rysunku *Gersona*); Rozmaitości.— Prenumerata przyjmuje się na wszystkich Stacjach pocztowych Królestwa i Cesarstwa, oraz we wszystkich xięgarniach krajowych i zagranicznych. Skład główny w xięgarni Henryka *Natansona* w Warszawie. Cena: w Warszawie kwartalnie złp. 7; na Urzędach i Stacjach pocztowych kwartalnie złp. 8 gr. 10.

Xięgarnia Henryka *Natansona*, przy ulicy Krak:-Przedmieście Nr 17, otrzymała następujące dzieła: „Krótkie curiculum vitae" Matyasza, co zwan był Kobeźnilckim na wilczej ustroni, wedle słów pewnego starego tradytora, w rym ujęte i światu przedstawione, przez Stefana z Opatówka, Berlin, 1861 cena kop: 30; „Gawęda rolnicza między Litwinami", przez Adama *Bućkiewicza*, Grodno 1861, cena kop: 75.

W zamiarze rozpowszechnienia między ludem niektórych dziełek swego nakładu, xięgarnia Karola *Bernstejna*, przy ulicy Miodowej, zniżyła znacznie cenę następnych xiążek: I) Chądzyński: Wspomnienia Sandomierza i opis tegoż miasta, złp. 1. II) Gutzkow, Wzór do Świętoszka, kom: w 5u aktach, złp. 1 gr: 10. III) Zwierzęta słynne w historji, złp. 1 gr. 15. IV) Pieniądze, czyli sztuka dorobienia się majątku, złp. 2. Cena katalogowa tych dzieł wynosi złp. 22 gr: 10, a teraz można nabyć za złp. 5 gr: 25.!!

Ner 10 *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera artykuły: „Korynnę Polską", przez Stefana *Grzymałę* (dokończenie); Korrespondencję z Paryża; Szaradę; Nowości zagraniczne; Opis ryciny. Do Nru tego dołączony jest wzór ubiorków damskich.

Ner 10 *Kmiotka* wyszedł z druku i zawiera: Opowiadanie Góralczyka z historji Polskiej; Jak Polacy po śmierci Władysława III Warneńczyka, obrali brata jego Kazimierza Xięcia Litewskiego za Króla; Kalendarz dla włościan na miesiąc 3 Marzec; Święty Kazimierz, Królewicz Polski; Rady gospodarskie 1; Młynki wspólne gromadzkie do czyszczenia zboża; BÓG wie co robi.

Przyjechali do Warszawy.

Jasieńscy Rajmund i Iga: Ob: z Rudzienka nr 613; Modzelewski Zyg: Ob: z Bieniędzic nr 410; Olędzki Wład: Ob: z Wierzchownicy nr 476.

Wyjechali: Dziaoотowie Stan: i Wład: Ob: do Zameczka; Jackowski Józef Sędzia Pok: do Glinojecka; Klimkiewicz Ant: Ob: do Leszczyna.

Przyjechali koleją żelazną: Fecht Albert Kupiec z Lipska nr 414; Leszczyński Mat: Ob: z Poznania nr 277; Rosicki Sebastjan Doktor z Krakowa nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Cohn Kelman Kup: do Gdańska; Kijewski Jan Ob: do Wiednia; Mańkiewicz Maur: Kup: do Hamburga.

DONIESIENIA.



DOM trzy-piętrowy, przy Kościele nowo-budującym się na Grzybowie położony, przechodni na ulicę Pańską, w którym mieszczą się Jatki Koszerne, jest do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość u Właściciela tamże.

W domu przy ulicy Wiejskiej i Placu Śgo Alexandra pod Nr 1734, jest do najęcia każdego czasu: 1) **Apartament** na parterze od ogrodu, składający się: z 7u Pokoi, Przedpokoju, Garderoby i Kuchni angielskiej, z meblami lub bez mebli. 2) Apartament na 1m piętrze od frontu, a mianowicie: 8 Pokoi z obszerną Kuchnią angielską i Spiżarnią.—Tamże z powodu wyjazdu jest do sprzedania para **Koni** młodych, zdrowych, dobrze ujeżdżonych i **Kocz** do miasta z Fabryki Rentla. Wiadomość u miejscowego Stróża.

Do **Składu Hurtowego Materjałów Piśmiennych i Towarów Galanteryjnych SZYMONA HANDELSMANN,** przy ulicy Bielańskiej Nr 466, nadszedł znaczny transport **Lamp brązowych i porcelanowych Marselijskich,** sztuka od Złp. 24 do Złp. 100, oraz **Świec Stearynowych** najprzedniejszych Wiedeńskich, funt po Złp. 2 gr: 20.



Jest do sprzedania garnitur **MEBLI,** bardzo mało używanych, orzechowych masyw, roboty rokoko, antyk, czystym włosem wysłanych, cały garnitur pokryty krzyżową robotą na kanwie, każda sztuka w innym deseniu, t. j. 6 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa, Stół przed kanapę, 2 Taboreciki i 2 Podnóżki, cena Rs. 150. — Biurko mahoniowe dawnego fasonu, mało używane za Rs. 25.— Łóżka jesionowe podwójne, dawnego fasonu, z obydwóch stron fornirowane, mocno zbudowane, w dobrym stanie, za Rs. 12.— Konsole 2 masyw z marmuru azjatyckiego, z takiemiż wazonami, za Rs. 70.—Garnitur mahoniowy szabowany, prunelą pokryty, t. j. 6 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa, Stół przed kanapę, Stolik do kart, bardzo mało używany. Wiadomość u Rządcy domu Nr 119 przy ulicy Zapiecek.

W Fabryce Świec i Mydła pod firmą W. Liedtke przy ulicy Chłodnej pod Nr 924, jest do sprzedania po cenie nader nizkiej, znaczna ilość **SIARCZANU WAPNA** (GIPSU), odchodzącego od fabrykacji Świec Stearynowych.

ZAKŁAD KRAWIECKI
KONST. STANISŁAWSKIEGO.

Mam zaszczyt donieść, iż utrzymuje Zakład Krawiecki Damski przy ulicy Nowy-Świat pod Nr nowym 62, stary 1311, w domu W. Foka, gdzie istnieje Dystrybucja pod znakiem Turka palącego fajkę

Przytem mam zaszczyt donieść JJWW. Damom, iż się wyrabiają jak najpracowiciej podług Żurnali Paryzkich, Suknie i Okrycia w różnych fasonach, Salopy, Palta, Mantyle, Bluzki i Kaftaniki pokojowe, wykończam na czas umówiony po cenach jak najprzystępniejszych, prosząc JJWW. i WW. Damy o łaskawe względy.

Tamże potrzebne są **PANNY** uzdatnione i do nauki.

Podpisany Syndyk ostateczny massy upadłości Domu Fabrycznego pod firmą A. et J. Librach, w Ozorkowie exystującego, zawiadamia wierzycieli tejże massy, iż w dniu 7 (19) Marca r. b., odbędzie się w Trybunale Handlowym Warszawskim, o godzinie 5ej z południa, narada wierzycieli względem ostatecznego ukończenia postępowania massowego, na którą to naradę Syndyk ma honor wezwać wierzycieli.—**Piotr Kobylański,** Mecenas.



W tych dniach sprowadzono **OGIERA** rassy Angielskiej, mającego lat sześć, dobrze ujeżdżonego, który jest do sprzedania przy ulicy Długiej, w domu Zajezdnym tak zwanym Lasockie. Wiadomość u Stróża na miejscu.

Mam zaszczyt donieść Szanownej publiczności, iż do mojego **Handlu Masła** w Gościnnym Dworze, w Sklepie pod Nr **111,** pod znakiem Kolei, nadszedł

świeży transport

POWIDEŁ WĘGIERSKICH,

i sprzedaje się do wyboru funt po kóp: 10.—Nadto dostać można **GRZYBÓW** suszonych, po bardzo umiarkowanej cenie.—**Hersz Majzner.**





Zakład wynajmu Powozów i Karet, ś. p. Henryka Wagnera, przy ulicy Kredytowej Ner 1066 lit: C, po śmierci dotychczasowego Właściciela, bez zmiany dalej utrzymywanym będzie. Stroskana Wdowa podając to do powszechnej wiadomości, najszczersze składa dzięki Szanownym mieszkańcom m. Warszawy i Obywatelom prowincji, za przychylność i zaufanie, jakie rzeczonemu Zakładowi przez cały szereg 20stu lat jego istnienia świadczyć raczyli, a upraszając aby zechcieli i nadal zaszczycić Zakład tem samem zaufaniem, zapewnia, że wszelkie starania będą dołożone, ażeby jak najsumienniej odpowiadał słusznym wymaganiom i życzeniom Szanownej Publiczności.

SPRZEDAŻ
DÓBR ZIEMSKICH.

Mając poręczenia od różnych Obywateli Gubernji **Wołyńskiej, Podolskiej** i **Kijowskiej,** do wyszukania **Kupców** na różne **Majątki Ziemskie,** w tychże Gubernjach położone, składające się z Miasteczek, Włości i Wsiów, mających od kilkuset do kilkunastu i kilkudziesięciu tysięcy dziesięcin gruntu; a także **Lasy** bez włościan, do zaprowadzenia Fabryk Cukrowych, Szklanych i Żelaznych, obfitujących w nieprzebrane massy **Rudy** górnej i wodnej żelaznej, jako też dla kolonizowania czynszowników. — Zawiadamiam strony żądające nabycia Dóbr Ziemskich, że wszelkie szczegółowe objaśnienia, tak co do Dóbr sprzedających się, jako i warunków sprzedaży, na każdą rekwizycję pismem strachowym, czyli rekomendowanym, do miasta Gubernjalnego **Żytomierza,** do mnie nadesłaną udzielić mogą.

Aloizy Syn Florjana Szczepanowski.

Potrzebna jest Osoba w średnim wieku w charakterze **GUWERNERA,** do nieodstępnego dozoru dwóch Synów Obywatelskich, na prowincji kilka wiorst za Warszawą. Życzący sobie takiego miejsca zechce zgłosić się z dowodami na pełnienie już podobnych obowiązków, do Rządcy domu Nr 1054c, ulica Grzybowska, wprost Żelaznych Kąpieli, w godzinach popołudniowych od 3ej do wieczora. — W temże miejscu jest do sprzedania **FORTEPJAN** Palisandrowy o 7u oktawach, mało używany, cena ostateczna Rs. 200.



Pod Nr 720 przy ulicy Leszno, naprzeciw Kościoła XX. Karmelitów, znajduje się nowa **Kareta** poczwórna na leżących resorach, Fabryki zagranicznej, odbywszy jedną podróż, najpierwszego fasonu, z wszelkiemi pakunkami. Także **Faeton** krynoliakowy i **Wolant** używane, zgrabnej i mocnej konstrukcji, na leżących resorach, po przystępnych cenach do sprzedania.

☞ Do Handlu w Warszawie, potrzebny jest **UCZEŃ** dobrej konduity, posiadający świadectwo Szkolne z ukończonej 4tej lub 3ciej klassy. Wiadomość w Handlu Korzennym, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1245*a*.

Dodatkowe Wiadomości bieżące.

Nie jednokrotnie a zawsze pochlebnie wspominaliśmy, o młodym fortepjaniście P. Janie *Kleczyńskim*, którego, że tak powiemy, wprowadził w świat muzykalny, znany kompozytor i miłośnik muzyki Xiążę Kazimierz *Lubomirski*. O wyjeździe tegoż P. *Kleczyńskiego* do Paryża, dla dalszego kształcenia się jego w obranym zawodzie, jako też i o koncercie wydanym w tym celu, także nie omieszkamy w swoim czasie donieść. Dziś więc z prawdziwą przyjemnością dodajemy, że Artysta ten, wywiązuje się zaszczytnie z zadania swojego, a czego dowodem dany przezeń w tych czasach w Paryżu koncercie, na którym nietylko, że przyjęty został z powszechnem zadowoleniem słuchaczów, ale nadto zasłużył na wzmiankę w Paryzkich dziennikach, stawiających go w rzędzie pierwszorzędnych pjanistów; nie wątpimy, iż wiadomość o podobnem powodzeniu P. *Kleczyńskiego*, dla nikogo z Czytelników naszych, obojętną nie będzie.

Od kilku dni odbywa się pomiar possesji Nr 608, zwanej Pałacem *Kossowskich*, przy ulicy Bielańskiej, obecnie własność Mateusza *Nowakowskiego*, z której część ma być podobno użytą na rozszerzenie ulicy Bielańskiej, a reszta na pomieszczenie Straży ogniowej.

W tych dniach w bramie domu Nr 711, przy ulicy Leszno, znaleziony został woreczek z pewną kwotą pieniędzy. Właściciel za udowodnieniem, odebrać może w Redakcji *Kurjera*, nadmieniając, iż w razie nie odebrania, kwota w nim będąca, stosownie do woli znalazcy rozdzieloną zostanie pomiędzy biednych.

Sądząc z dnia wczorajszego, to podobno w ciągu 40 dni od dziś, będziemy mieli więcej pogody aniżeli słoty.

DONIESIENIA.

Sekwestrator Powiatu Warszawskiego. — Podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Wgo Naczelnika Powiatu, będą sprzedane **Meble** palisandrowe i jesionowe, oraz Fortepjan mahoniowy, w dniu 12 Marca r. b., na Placu Grzybowskim tu w Warszawie, o godzinie 11ej przed południem.— **Teresiński.**

Ogród z owocami doskonałego gatunku, Winogronami i gruntem, do wynajęcia na lat trzy lub więcej, przy ulicy Wareckiej Nr 1356.

Przy ulicy Nowy-Świat w domu Nr 55, jest do sprzedania **Mleko** prosto od krów, kwarta po gr: 16, dostać go można z rana o godzinie 7ej, z południa o godzinie 1ej i wieczorem o godzinie 6ej.

Pierwszy **Kantor Stręczeń Mieszkań** w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 371, obok Dobroczynności.— 1) Potrzebny za summę roczną Złp. 5,000 Dom do dzierżawy, lub też Mieszkanie w większej kamienicy od 1go Maja lub Czerwca r. b., z ogródkiem, aby miało następny rozkład, to jest: Salę jadalną, Salon, Pokój sypialny, Pokój dla Guwernera, Garderoba, Salonik, drugi Pokój sypialny, druga Garderoba, dwa Pokoje osobne dla Guwernantki, Pokój dla służby, Kuchnia i Pralnia.— 2) Są do wydzierżawienia dwa Ogrody, jeden wiśniowy drugi fruktowy i dwa warzywne, razem morgów 5, za czas letni Złp. 800, o 8 wiorst od Warszawy. 3) Salon w ogrodzie z billardem, meblami, całem urządzeniem ogródka, konsensami i opłaconemi podatkami na bawarję, na czas letni jest do wydzierżawienia za cenę Złp. 1,200, kto ma gotówki Rs. 60 może przystąpić do interesu.— 4) Potrzebny jest Uczeń z Gimnazjum Gubernjalnego do udzielania korrepetycji, za co otrzyma mieszkanie z jednego Pokoju i śniadanie.—5) Potrzebny Pisarz w średnim wieku, kawaler, za rogatki wiorsta.

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż na skutek zezwolenia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, odbędzie się w dniu 28 Lutego (12 Marca) r. b., o godzinie 10ej z rana, w domu pod Nr 557, publiczna licytacja ruchomości, po ś. p. Marcinie Kalinowskim, pozostałych, składających się z garderoby, pościeli, sprzętów drewnianych, obrazów i t. p.— **Stanisław Zawadzki.**

SKLEP z Mieszkaniem, na Kawiarnię, Handel Korzenny lub Skład Chleba i Legomin, do najęcia od 1go Kwietnia r. b. Wiadomość przy ulicy Krochmalnej Nro 987, u Stolarza P. Szyszkowskiego.



Nagrody Rs. 1.— Kto odprowadzi do Magazynu Ubiorów Męzkich L. Turkiewicza, przy ulicy Czystej, **Suczkę** z rassy Buldogów, mającą około 6 miesięcy, z czerwoną wstążeczką na szyi, która wybiegła z mieszkania d. 9 b. m. rano, w przeciwnym bowiem razie obecnie mający ją, prawnie poszukiwanym będzie.

Dziś rano zimna stopni 2, wczoraj w południe ciepła stopni 5.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 2. (Przybywa).

TEATR WIELKI. Dziś, *Katarzyna córka bandyty*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Barbara Zapolska* (wznowienie).—*Doktór Medycyny*.

W Zakładzie moim przy ulicy Trębackiej pod Nr 640, dostać można każdodziennie na Porcje **świeżych RYB i MARYNATY,** oraz **Obiadów Postnych,** Mięsnych jak zwykle, i Porcji; także można dostać **dobrze wystałego PIWA Bawarskiego** na butelki, **Porteru i Piwa Nadzwyczajnego.** Tamże są Dwa **BILLARDY** Palisandrowe do sprzedania.— **F. Grzeżułka.**

Pisma Krajowe i Zagraniczne, polskie, francuzkie, niemieckie, rossyjskie, różne Illustracje; wogóle dwadzieścia kilka; dwa regularne **Billardy**, doborowe **Trunki**, **Przekąski** i rychła usługa; znajdują się w **KAWIARNI WARSZAWSKIEJ**, Nr 605, ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, **pod Koronami,** w Warszawie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 26 Lutego (10 Marca) 1862 roku.

	Żądano		Płacono	
	Rs.	Kop:	Rs.	Kop:
Monety:				
Pół-imperjały	—	—	5	81
Pruski kurant	—	—	—	—
Papiery publiczne:				
Obl: Skar: 4% łącz: z kup: za 100 rs.	92	97	—	—
Listy Zast: 3go okr: łącz: z k. za 15 rs.	15	8	15	6
Akcje Drogi Żel: W.-W. z kup: za szt:	65	75	65	50
Akcje Drogi Żel: Warsz: Bydg: za szt:	83	—	—	—
Wexle:				
Berlin 100 tal: 2 miesięcz: . . .	106	20	106	5
Wrocław 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Hamburg 300 Marc:	161	10	—	—
Wiedeń 150 Guld: 2 m.	77	40	77	32½
Moskwa 100 Rs. 1 miesięcz: . . .	99	—	—	—
Petersburg 100 Rs. 1 miesięcz: .	99	25	—	—
Londyn 1 fun: ster: 3 miesięcz: .	7	17	—	—
Paryż 300 franków 2 miesięcz: .	85	50	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów skar: rs. 1 k. 77⁷/₉. Od Listów Zastawnych kop: 13.

Ceny targowe Warszawskie: Za korzec pszenicy płacono rs. 6 k. 80; żyta rs. 3 k. 62½; grochu polnego rs. 4 k. 20; owsa rs. 3 k. 32½; kartofli rs. 1 k. 20.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 57.

Wtorek. — Dnia 11go Marca. — Rok 1862.

DONIESIENIA.

Nowo urządzona **Drukarnia,** znajdująca się tu w Warszawie, obejmująca 20 centnarów pisma, złożonego z niemieckich jako i polskich liter, przyczem żelazna prassa, jest każdego czasu do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można w Hotelu Lipskim Nr lokalu 44.



W dniu 8 Marca r. b., zginął **Kozioł** młody cały biały, będący własnością JW. Senatora Andrault; znalazca raczy odprowadzić do domu Wgo Bauerfeind, przy ulicy Czystej, gdzie Cukiernia, za wynagrodzeniem, jeżeli żądać będzie.

Polecam Szanownej Publiczności moją **FABRYKĘ KAPELUSZY Słomkowych**, ponieważ sprawadziłem nową Maszynę do prania, farbowania i prasowania, i jestem w możności na każde żądanie zadosyć uczynić; oraz polecam się także z moim nowym **Magazynem KAPELUSZY Damskich i Męzkich,** i Podstawek do Kapeluszy Damskich w znacznej ilości, które sprowadziłem także obecnie, nowego fasonu. — **M. Schwarz.** Ulica Niecała, Nr 614. — **MŁODZIENIEC** który umie po polsku i po niemiecku, może znaleść miejsce w tej Fabryce.

Młodzieniec dobrej konduity, który ukończył dwie lub trzy klass, może znaleźć miejsce za ucznia w Handlu Win i Towarów Kolonjalnych, przy rogu ulic Senatorskiej i Krakowskiego-Przedmieścia pod Nr 457.



Do sprzedania **Fortepjan** o 6u oktawach, Stół owalny mahoniowy, Szafa, Komoda jesionowe, Brosza, Kolczyki z dukatowego złota, bardzo piękne, Suknie jedwabne prawie nowe; widzieć można w każdym czasie przy rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej Ner 926, wchodzi się z bramy, drzwi na lewo.

Skład Fabryczny Papieru z Sopla, pod firmą **ALBIN GENELI,** w gmachu Resursy Obywatelskiej, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 369, obok Dobroczynności, otrzymał transport **TEKTUR,** w różnych formatach i gatunkach, i sprzedaje takowe po cenach fabrycznych.

KOŃSKI ZĄB AMERYKAŃSKI ostatniego zbioru, nadejdzie w tych dniach pierwszy Transport do Zakładu Rolniczo-Przemysłowo-Leśnego Ostrowskiego i Spółki, przy ulicy Senatorskiej Nr 473 (nowy 21), obok Kościoła XX. Reformatów.

Są do wydania Kilka Morgów dobrego **GRUNTU** na gnój bezpłatnie pod kartofle, na Pradze w Mieście przed Rogatkami Petersburgskiemi, na morgi lub zagony. Wiadomość w Warszawie pod Nr 760.

PLAC

Pomiędzy ulicami: Wielką i Piękną, w okolicy Koszyków, naprzeciwko Fabryki Tabacznej, około **60,000** łokci kwadratowych mający, jest do Sprzedania, całkowicie lub częściowo. Wiadomość bliższa pod Nr 1656/*1b*, przy ulicy Hożej.

Który z PP. Kupców, mianowicie utrzymujących Handel Korzenny, życzyłby sobie mieć za **SKLEPOWEGO**, Niemca, mającego lat 16, bardzo dobrej konduity i nieposzlakowanej wierności, posiadającego język niemiecki dokładnie, rachunki i nieco języka polskiego, zechce się zgłosić listownie przez Staeje Siedlce do Niwisk, z wymienieniem warunków na jakichby został przyjęty.

GORZELANY i **PIWOWAR** pod każdym względem uzdolniony w wyrabianiu piwa w różnych gatunkach, między innemi z kartofli, z czego że tak jest rzeczywiście, świetnemi świadectwami wykazać się mogący, jest w chęci przyjęcia obowiązku od Śgo Jana, gdzie w znaczniejszych dobrach, dla czego uprasza WW. Obywateli, którzyby życzyli sobie mieć dobre wydatki w gorzelni i wyborowe piwo, aby się raczyli zgłosić pod Nr 1260 lit: B. przy ulicy Chmielnej, w mieszkaniu W. Gotlieb Nr 14, do Pana O., po zasięgnienie bliższej o nim wiadomości.

Dobra Braki i Złota Karczma, odległe od Warszawy o mil siedm, a od traktu bitego Warszawsko-Kaliskiego o wiorst dwie, między miastem Łowiczem a Sochaczewem położone, mające rozległości włók około 70, z tych włók niespełna 12 pod lasem stałym, posiadającym znakomitej wartości starodrzew, włók 4 odpadków leśnych, włók 11½ pod włościanami płacącemi skup, reszta włók 43½ stanowi grunta folwarczne. Wszystkie zabudowania gospodarskie są w dobrym stanie. Dobra te do nieletnich należące, sprzedane będą przez publiczną licytację w ostatnich dniach Kwietnia r. b. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 73,000, jako szacunku przez biegłych wynalezionego. O bliższych szczegółach tej sprzedaży dowiedzieć się można u Witolda Moszyńskiego, Patrona przy ulicy Podwale, pod Nr 497 B, zamieszkałego.



Dobra Parzymiechy mają w tym roku do sprzedania **MACIOR** wyborowych młodych obfitych i do chowu zdatnych **350, SKOPÓW 200;** także **BARANY** rassy czysto Elektoralnej. Bliższa wiadomość listowna przez Częstochowę, Krzypice, w Parzymiechach, od Częstochowy mil 5.

DOBRA ZIEMSKIE rozciągłości przeszło włók 60, położone przy rzece spławnej i przecięte szosą, są do sprzedania z wolnej ręki, zaraz lub od Śgo Jana. Bliższe szczegóły powziąść można każdodziennie od godziny 8ej do 10ej rano i od 4ej do 6ej po południu, w Fabryce Powozów W. Kruppe, przy ulicy Niecałej.

Uprasza się WW. *Jelskich*: *Tadeusza* z synem *Józefem*, *Adama* z synem *Witalisem*, ażeby który z nich raczył przysłać swój adres do Warszawy, przy ulicy Ordynackiej pod Nr 1313, do Właścicieli tego domu.

Propinacja, w odległości 21 wiorst od Warszawy, z 10ciu Karczem złożona, z których trzy Oberże wraz z Garkuchniami, przy traktach Brzeskim i Lubelskim, jest do wydzierżawienia od Śgo Jana b. r. Wiadomość bliższa na miejscu, w dobrach Duchnów, 6 wiorst za Stacją Miłosną.

Zarząd Rossyjskiej Baltyckiej Kompanji, zawiadamia PP. Akcjonarjuszów, iż stosownie do § 38 Ustawy, odbędzie się w dniu 11 (23) Marca r. b. w Biurze Zarządu w Petersburgu na Galernej ulicy w domu Bardewika Nr 46, o godzinie 1½ po południu, ogólne zebranie, na którem przedstawione będzie zdanie sprawy z czynności Zarządu z roku ubiegłego, do dnia 31 Grudnia v. s. 1861 r. włącznie. PP. Akcjonarjusze zechcący uczestniczyć na tem zebraniu, winni według § 42 Ustawy, przedstawić akcje swoje w tymże Biurze na 10 dni przed datą wyżej oznaczoną. Sprawozdanie z czynności Zarządu wraz z rachunkami i dokumentami, znajduje się tamże do przejrzenia codziennie zacząwszy od dnia 26 Lutego (10 Marca) r. b. od godziny 10 rano do 2ej po południu, wyjąwszy dni świątecznych. — Dyrektor, A. *Lortsch.*

Administracja Xięztwa Łowickiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Jaśnie Wielmożnego p. o. Namiestnika Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem, reskryptem z dnia 15 (27) Lutego r. b. Nr 1,228 objawionego, odbędzie się w dniu 1 (13) Maja roku bieżącego, o godzinie 12ej w południe, w Biurze Administracji Xięztwa Łowickiego w Łyszkowicach, głośna in plus licytacja, na sprzedaż ryczałtową drzewa na pniu będącego, na przestrzeni mórg 210, prętów kw: 426 miary nowo-polskiej znajdującego się, która to przestrzeń do dóbr Xięztwa Łowickiego należąca, obecnie lasek wsi Wólki Krosnowskiej stanowiąca, podszyta chróstem, złożona z drzewostanów sosnowych, 20, 30 do 70cio letnich, z dębem, grabem, brzozą i osiką pomieszanych, w części starodrzewem przetkniętych, położoną jest w Powiecie Rawskim, Okręgu Brzezińskim, Parafji Lipce, w odległości pięciu wiorst od Stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Rogów.

Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 5,660 kop: sr: 12, a każdy mający chęć licytowania, obowiązanym będzie przed przystąpieniem do licytacji, złożyć vadjum w gotowiznie lub listach zastawnych, w ilości Rs. 1,886 kop: sr: 71, i oprócz tego, zaraz po ukończeniu licytacji, vadjum to dokompletować do wysokości $1/3$ części summy wylicytowanej, która to summa zaraz po sporządzeniu i doręczeniu kontraktu kupna i sprzedaży, w całości przez pluslicytanta uiszczoną być ma.

Co do warunków w mowie będącej sprzedaży, bliżej poinformować się można w każdym czasie, tak w Biurze Administracji Xięztwa Łowickiego w Łyszkowicach, jako też w mieszkaniu Administratora Xięztwa, w Warszawie, przy ulicy Niecałej w domu pod Nr 614 lit: M.

Łyszkowice dnia 17 Lutego (1 Marca) 1862 roku.

Administrator Xięztwa, Półkownik **Hauke.**
Pomocnik Administratora, Radca Dworu, **J. Wojciechowski.**
Sekretarz, **Dzierżanowski.**

Jest do sprzedania z wolnej ręki

Wieś Rudnik Wyższy,

w Powiecie Krasnostawskim Guberaji Lubelskiej położony, rozległości morgów 750 pręt: 259 miary nowo-polskiej 300-prętowej, 3 mile od Krasnegostawu, 2 od Zamościa, 3 mile od Rzeki Wieprz, 6 mil od Lublina. Bliższa wiadomość przy ulicy Rymarskiej, w domu P. Dal-Trozzo, u Doktora.

Żądany jest **FOLWARCZEK** dziedziczny, od 6 do 10 włók, niezbyt odległy od Warszawy, szacunek którego ryczałtowo zapłaconym zostanie natychmiast. Wiadomość pod Nrem 674 przy ulicy Leszno; listy frankowane pod adressem *Jaruntowski.*

Dobra Ziemskie Wiązowna z przyległościami w Okręgu i Guberoji Warszawskiej położone, obejmujące rozległości morgów 11,182 prętów kw: 5, czyli włók 372 morgów 22 prętów kw: 5 miary nowo-polskiej, składające się: 1) z folwarku Wiązowna, 2) z wsi Wiązowna, Boryszew, Mlądz, Rycice, Izabella, Michałówek, Alexandrów lit: A, B, C, Emmów, Piekło, Majdany, Goraszka, 3) z osad Gródek, Rutka, Zamlądz, Białek, Zbojna Góra, Płachta, Zamajdany, 4) z Probostwa Wiązowna i Rutka, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w drodze art: 954 K. P. S. i następnemi przepisanej. Z powodu iż poprzedni termin na d. 17 (29) Stycznia 1862 r. oznaczony, spełzł bezskutecznie dla braku licytantów, przeto licytacja rozpocznie się od ceny taxy o $1/4$ część zniżonej i nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr tych, na d. 6 (18) Marca 1862 r., o godzinie 4ej z południa oznaczony został, który odbędzie się w Wydz: 3 Trybunału Cywilnego tutejszego, przed Wnym Komosióskim Sędzią delegowanym. Licytacja zacznie się od summy Rs. 92,604 kop: 50, jako od ceny taxy o $1/4$ część zniżonej. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, oraz taxa, przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydz: 3, oraz w Kancellarji Gustawa Wołowskiego Patrona, sprzedażą tą dyrygującego, w Warszawie, pod Nr 495 C, zamieszkałego.—**Gustaw Wołowski,** Patron.

Komora Celna Granica. — Ogłasza niniejszem: że w d. 6 (18) Marca r. b. w miejscu jej posiedzeń, sprzedawane będą przez publiczną licytację, różne skonfiskowane towary, ocenione na rs. 296 k. 21, i 93 sztuki płótna, oszacowane na rs. 354 k. 50.— Dyrektor Komory, *Nabell.* P. o. Sekretarza, *Szołowski.*

Poszukiwana jest partja

PNIÓW JAWOROWYCH,

mających objętości miary jeden łokieć. Wiadomość w Głównym Składzie Fabryki Żyrardowskiej, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 441.

KANTOR

Interesów Ziemiańskich

J. K. Gregorowicza i M. Dębskiego,

na Krakowskiem-Przedmieściu, w Pałacu Hr: Andrzeja Zamojskiego Nr 67, wprost Kopernika.

Zawiadamia, że do Składu Nasion, Machin i Narzędzi Rolniczych tegoż Kantoru, nadszedł świeży Transport Traw pastewnych, Roślin okopowych, Nasiona jarzyn i Ziół kuchennych, Nasiona drzew, krzewów i kwiatów.

Na Dobra w Gub: Warszaws:, w glebie pszennej, obok lasu i łąk na własną potrzebę, z małą pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, przed kilkunastu laty za summę Złp. 140 tysięcy nabyte, w samem ognisku krzyżujących się najgłówniejszych obecnie dróg handlowych, tak szosse, jako też Kolei Żelaznych już istniejących, o milę jedną od Stacji, oraz niebawem budować się mających do miast fabrycznych Zgierza, Łodzi i t. p. położone, obecnie przez powyższe korzystne zmiany, pominąwszy dokonane już tak w polach, jako też w budowlach, przez Właściciela tychże Dóbr, ameljoracje, najmniej podwójną wartość mające, potrzebna jest od Śgo Jana roku bieżącego, na pierwszy Numer hypoteki **Pożyczka,** od 80 do 100 tysięcy Złp. wynosząca, na przeciąg lat 10, nie z wyższym jednakże procentem rocznym jak 6%, może być także na żądanie dającego kapitał, przyjęty warunek, z wyjątkiem dwóch pierwszych lat), ułożenia spłaty kapitału ratami. Kto z szlachetnych Kapitalistów udzieliłby podobną pożyczkę, zyskałby oprócz materjalnego bezpieczeństwa swego kapitału, oraz moralnej rękojmi regularnego opłacania procentu, i to wewnętrzne zadowolenie, że przyszedł w pomoc poczciwej a licznej obywatelskiej rodzinie, której naczelnik chciałby gorliwie zająć się pracą, czego jednak bez spokojności w interesach i kapitału obrotowego, uczynić mu z korzyścią niepodobna. Uprasza się przytem Szanowną Osobę, życzącą sobie wejść w ten interes, o uwiadomienie trzykrotne co dni 15, za pośrednictwem Kurjera Warszawskiego, o czasie i miejscu do wspólnego porozumienia, lub wskaże osobę zamieszkałą w Warszawie. Najlepszym do tego punktem byłaby Warszawa, jako miejsce mające Hypotekę i Kolej Żelazną.

UWIADOMIENIE.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż od 1go Marca r. b. wydzierżawiłem **Oberżę** Sadów Pański, pod m. Turkiem przy szosse, Osobie, która z największem staraniem nietylko Szanownych Gości z miasta Turka i okolic, lecz także każdego innego Podróżnego prędzej i taniej będzie obsługiwać, aniżeli dotąd się działo. **Karol Osterloff.**

Dla oszczędności czasu, abym nie był przymuszony wracać kilka razy w jednę i tęż samę okolicę, mam honor upraszać JW. i WW. Dziedziców i Właścicieli majątków, którzy potrzebowaliby usług moich dla urządzenia i klassyfikacji owczarń, o łaskawe zawiadomienie listownie, pod Nr 1245 przy ulicy Nowy-Świat w pałacu Hrabiego *Zamoyskiego.* — Klassyfikator *L. Eckstein.*

Istniejąca od lat pięciu w dobrach Snochowice Pow: Kieleckim, fabryka wozów i bryczek, po rozwiązaniu dotąd istniejącej wspólki pod firmą: Władysław *Krzywoszewski* et Bronisław *Bierzyński*, z dniem 1 Stycznia r. b. przeniesioną, i na nowa urządzoną została w dobrach Kłucko, Okręgu Konieckim. Fabryka w Snochowicach, przez czas pięcio letniego swego trwania, zyskała ogólne zadowolenie kupujących, a wyroby jej zostały uznane za najlepsze, czego dowodem nie wątpliwem jest udzielony List pochwalny przez Tow: Rol: na wystawie w Łowiczu 1858 roku. Obecnie zaś przeniesiona do dóbr Kłucko, posiadając bardzo znakomite zapasy materjału drzewnego zupełnie suchego, co jest najpierwszą podstawą i rękojmią dobroci wyrobu; mając żelazo otrzymywane z najlepszego w Królestwie gatunku rudy miejscowej, oraz rudy z dóbr Ruda-Maleniecka, zaopatrzona w machinę parową dla dokładności i ułatwienia w produkcji, niemniej mając dobór majstrów; ma nadzieje, iż przy staraniu, pilności i pracy, wszelkim wymaganiom swych interesantów, zadość uczynić potrafi. Mając zaś na względzie, iż żądania wozów, w obecnej chwili urządzania stosunków włościańskich, mogą być znaczniejsze; dzisiejsi właściciele tejże fabryki PP. Edward *Wzdulski* i Bronisław *Bierzyński*, rzeczoną fabrykę na daleko większą skalę jak dotąd w Snochowicach istniała, prowadzić zamierzyli. Wszelkie zamówienia listownie, pod adresem Bronisław *Bierzyński* przez Kielce w Kłucku, czynione być mogą. Fabryka podejmuje się dostawy, za doliczeniem kosztów transportu, do główniejszych punktów Królestwa. Listy zaś tylko frankowane przyjmuje.

Skład PŁÓTNA zagranicznego

I BIELIZNY STOŁOWEJ

pod Nr 599B, ulica Bielańska, dom Neumanna.

Wyprzedaje po zniżonych cenach **Bieliznę** stołową w garniturach; **Serwety** kolorowe i białe do kawy; **Chustki** Płócienne po Rs. 2 i wyżej, za tuzin; **Płótna** Kopowe od Rs. 12; **Płótna** Webowe od Rs. 20 począwszy. Posiada również wielki assortyment **Koszul Męzkich**, Perkalowe od Rs. 1, a Płócienne od Rs. 1 Kop: 65 począwszy; **Webowe** po Rs. 2, 2¼ i wyżej; Damskich dziennych i nocnych; **Kaftaniki, Gatki** i **Pończochy**, oraz **Skarpetki** ciepłe; **Pończochy** damskie i dziecinne; **Firanki** siatkowe, ptyfeniowe i muślinowe; **Hafty** wszelkiego rodzaju; **Spódniczki** kolorowe i **Krynoliny; Przody** do koszul męzkich perkalowe i płócienne; **Krawaty** Paryzkie; **Piki** białe i kolorowe, i t. p., po zniżonych cenach.

Sklep z oddzielnym Pokojem, po Dystrybucji Cygar, na takiż proceder lub inny, jest do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., w domu Nr 518 przy ulicy Podwale, naprost 2ch Hoteli i w pobliżkości Władz Rządowych; wiadomość u Stróża.

Jest do sprzedania z wolnej ręki w Mieście Złoczewie, o 3 mil od Sieradza, przy szosy na głównym trakcie do trzech Komór, Wieruszewa, Praszki i Podgrabowa, o 3 mil od granicy pruskiej, **POSSESSJA**, składająca się z trzech Domów, z tych jeden murowany z obszernemi Piwnicami, przy trzech ulicach na jednym placu, z Zabudowaniami, Ogrodem fruktowym dużym, wraz z Inwentarzem żywym, Koni 4 i Źrebiąt 2, dobrej rassy, Krów 7, z wszelkiemi porządkami do gospodarstwa i Powozem; do tego 15 mórg dużych Gruntu w najlepszej ziemi, z Łąką. Można tę Possessję zamienić na Nieruchomość w Warszawie. Wiadomość na gruncie, w Hotelu Saskim, pod Nr 73, i przy ulicy Trębackiej pod Nr 640, u P. Rozenszyld.

☞ Pośredniczy przy kupnie sprzedaży, wydzierżawieniu Majątków Ziemskich, Domów w Warszawie i innych miastach; lokacji Kapitałów na Hypoteki miejskie i wiejskie; redaguje Podania do wszystkich Władz i Prośby; tłomaczy na różne języki, załatwia Interessa sądowe, administracyjne; rekomenduje zdatnych Gospodarzy do zarządu majątków, Plenipotentów, różnych Oficjalistów, Fabrykantów i Rzemieślników; Kobiety do zarządu domu, na Bony i do konwersacji; **Dom Komissowy K. Puławski i Spółka w Warszawie**, pod Nr 419, przy Poczcie. Życzący sprzedać Majątek, Dom w Warszawie, albo wydzierżawić, znajdą tam przygotowane szemata anszlagów praktycznie zredagowane, z których Pretendenci należytą informację powziąść mogą.

We wsi Kobło, Powiecie Hrubieszowskim, pod Horodłem, o wiorst 4 od rzeki spławnej Bug położonej, jest do sprzedania 4,000 sztuk **Dębów**, zdatnych na handel zagraniczny. Wiadomość o sprzedaży na miejscu u Właściciela lub u Dzierżawcy dóbr Oleśniki, mila od Stacji Prazki za Lublinem.

SKLEP obszerny, trzy Pokoje, Kuchnia i Piwnica, jest do najęcia od 1go Kwietnia r. b. na **Bawarję,** Wódkę, Handel Korzenny, Kawiarnię lub inny jaki Zakład. NB. Bawarja exystuje w tym domu z dość dobrem powodzeniem, lecz w mniejszej połowie domu, teraz zaś ma być przeniesiona do większej połowy domu, dla pewnych okoliczności, przy ulicy Podwale Nr 511, naprzeciw ulicy Raczyńskiej, między Hotelami, w ludnej części miasta. Wiadomość w Sklepie Piekarskim tamże, lub u Właściciela w Starem-Mieście Nro 65.

W d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1862 r., o godzinie 10ej z rana, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale III, przygotowawcze przysądzenie, w drodze beneficjalnej dóbr **Braki** i **Złota Karczma**, w Okręgu Łowickim położonych, do nieletnich Brodowskich należących. Dobra te mają rozległości włók 69, morgów 10, prętów 100 miary nowopolskiej, a w tej lasu mórg 463, prętów 295, mającego starodrzew budulcowy i opałowy, pokrytego sosną, dębem i brzozą. Zabudowania w dwóch folwarkach są w dostatecznej ilości; oprócz folwarków, są dwie wsie zarobne. Grunta w ogolności są żytnie. Licytacja zacznie się od summy Rs. 72,812 kop: 72, jako szacunku przez biegłych wynalezionego. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, oraz szczegółowa taxa, przejrzane być mogą w Kancellarji Podpisarza Trybunału Cywilnego Wydziału III, pod Nr 549 w Warszawie, lub u podpisanego Patrona pod Nrem 497 lit: B, w Warszawie zamieszkałego. O dniu ostatecznej sprzedaży pisma publiczne doniosą.—**Witold Moszyński,** Patron.

Młody Człowiek, syn wychodcy Polskiego z r. 1831, mający lat 20 skończonych, który z chlubą ukończył nauki w Liceum Cesarskim istniejącym w Paryżu pod nazwą Bonaparce, posiadający oprócz znajomości języków zagranicznych i język polski, pragnie się pomieścić w jakim zacnym domu, bądź tytułem **GUWERNERA**, bądź też w innej jakiej kondycji, wiadomościom naukowym jego odpowiedniej. Wiadomość w Kantorze K. Puławskiego, Nr 419, Krakow:-Przedmieście.

SALON

Duży ozdobny, z widokiem na Nowy-Świat, z Meblami, Lustrami, Łóżkiem, usługą, osobnym wchodem, Stołem (lub bez) do Najęcia każdego czasu, w domu gdzie targ Nr 1315 nowy 70, wchód z bramy w dziedziniec na lewo, naprzeciw pompy, na 2 piętrze ze schodów na lewo.

Są do wypożyczenia zaraz

Dwie Summy

na Dom w Warszawie, jedna 20,000 Złp., druga 10,000 Złp. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nr 1565c, w oficynie na dole, na lewo.

Z Kaucją Złp. 6,000.

Człowiek Młody obeznany z przepisami policyjnemi i administracyjnemi, życzy sobie w godzinach wolnych od obowiązków swoich, przyjąć obowiązek **RZĄDCY DOMU**, a to za pomieszkanie i wynagrodzenie nie wielkie. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **FORTEPJAN** Palisandrowy Fabryki Hofera, o 7u oktawach, za Rs. 300, i Garnitur **MEBLI** Palisandrowych, pąsowym wełnianym adamaszkiem krytych, składający się: z Kanapy, Kanapki, 2 Foteli, Stołu i 6 Krzeseł, za Rs. 200. Wiadomość w Cytadeli, w domu (dawniej czerwonym), w podwórzu na lewo, środkowa sień na dole.

W Restauracji pod Saturnem przy ulicy Trębackiej druga brama po lewej stronie od Krak: Przedm:, można dostać codziennie różnych **JEDZEŃ** i **NAPOJÓW**, oraz **BILLARD** nowy regularny; z czem sie polecam Szanownej Publiczności.— *A. W.*

Potrzebny jest

P O K Ó J

przy familji dla Wdowy bezdzietnej.

Wiadomość przy ulicy róg Brackiej i Jerozolimskiej, w Domu Rządowym Numer 1581, u Pani Lenczowskiej, na dole w sieni.

1) **Cztery Pokoje**, Przedpokój i Kuchnia. 2) **Trzy Pokoje**, Przedpokój i Kuchnia. 3) **Stajnia i Wozownia**. Do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., przy rogu ulic Jerozolimskiej i Kruczej pod Nr 1582L, za cenę przystępną. Tamże jest do sprzedania **SOFA** bardzo wygodna, adamaszkiem kryta, w dobrym stanie. Wiadomość u Rządcy.

PIĘKNE MIESZKANIE

Pięć Pokoi, Kuchnia i dwie Komórki na 1m piętrze z widokiem na ogród Saski, a z drugiej strony na ogród kwiatowy, i gdzie piją wody mineralne, jest do odnajęcia, od 1go Kwietnia do 1 Lipca, w domu Jenera: *Mielnikowa* Nr 413*f*. Wiadomość u Stróża.

KARETA z wielu Walizami, bardzo pakowna, mocna, w zupełnie dobrym stanie, zdatna do dalekich podróży. Także **KOCZYK** lekki na stojących resorach. Oba te Powozy są do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1731, u Stróża Jakóba na dole, lub na 2m piętrze w mieszkaniu Pułkownika.

Z powodu wyjazdu, są zaraz do Sprzedania przy ulicy Nowy-Świat w domu XX. Augustjanów Nro 31 nowy, obok Chmielnej **FORTEPJAN** Palisandrowy Paryzkiego fasonu o 7u oktawach z całą platą zupełnie nowy. **MEBLE** Mahoniowe, Lustra stojące i wiszące. Bliższa wiadomość od godz: 8 do 12 z rana, i od 4 do 6ej wieczorem. Stróż miejscowy *Ignacy* wskaże.

Trzy **Łóżka**, Kredens, dwie Szafki, Kanapa z 12tu Stołkami i Stołem jesionowe, Stół przed kanapę owalny palisandrowy i różne inne Meble, oraz Sprzęty i Garderoba męzka, do sprzedania. Wiadomość pod Nr 1495 ulica Złota, na dole w każdym czasie, i przy ulicy Królewskiej Nr 1072, w dziedzińcu, w oficynie na 1m piętrze, między godz: 11 a 1.

Zamiana starej GARDEROBY MĘZKIEJ na nową,

w Magazynie Ubiorów Męzkich JÓZEFA BIAŁOGÓRSKIEGO,
przy rogu ulic Bielańskiej i Senatorskiej Nr 467a, obok Lipskiego Hotelu.

MIESZKANIE ELEGANCKIE

naprzeciw Poczty, na Krakowskiem Przedmieściu, od frontu, składające się z Przedpokoju, czterech Pokoi, Kuchni i Komórki z Piwnicą, pod Nr 384 (nowy 48), do wynajęcia od 1go Kwietnia. Zapytać o nię tamże Jubilera.



Są do sprzedania **Powozy** używane, z fordeklami i bez fordekli, na jednego i na parę koni, Kareta podwójna używana, w dobrym stanie, może służyć do miasta i do dalekiej podróży, także Kocz na leżących resorach, zostawiony do sprzedania za Złp. 900; wiadomość pod Nr 712 przy ulicy Leszno.

POKÓJ przy Familji, jest do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., dla lokatora płci żeńskiej. Wiadomość na miejscu u Stróża, przy ulicy Mazowieckiej, w domu Wgo *Emta*.

Młody Człowiek Francuz, mówiący językiem angielskim i znający służbę, życzy sobie umieścić się do towarzystwa w podróży, osobom udającym się za granicę, lub do zarządu domem przy znacznej familji. Wiadomość w Kancellarji Konsula Francuzkiego, w pałacu Hrabiego Zamoyskiego, między godziną 12tą a 5tą po południu.



Fortepjan za Rs. 35, jest do sprzedania w domu pod Nr 1637 przy ulicy Wspólnej, w oficynie na 1m piętrze, wprost bramy. — Wiadomość tamże.



OSTRYGI OSTENDZKIE WYBOROWE,
nadeszły do Handlu
Antoniego Stępkowskiego,
przy ulicy Wierzbowej Nr 473C, wprost Teatru.



OSTRYGI OSTENDZKIE I HOLSZTYŃSKIE, wyborowe,
nadeszły do Handlu
JÓZEFA HÖHR,
w gmachu Teatralnym.

OSTRYGI ŚWIEŻE,
Holsztyńskie, Ostendzkie i Native,
nadchodzą codziennie do Handlu Win i Towarów Kolonialnych
S. JERZMANOWSKIEGO,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, dom PP. Wizytek.

Ostrygi świeże,

nadchodzą do **Handlu J. Roeslera,**
przy ulicy Elektoralnej Nr 797, wprost Banku.

OSTRYGI

świeże, nadeszły do Handlu T. Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.